

HENRYK BARTOSZEWICZ

MISJA ROMANA KNOLLA W ANKARZE 1924–1925

Nieoficjalne kontakty dyplomatyczne z Turcją nawiązały polskie ośrodki polityczne w okresie I wojny światowej. Od 1915 r. Naczelny Komitet Narodowy, a następnie Tymczasowa Rada Stanu i rządy Rady Regencyjnej delegowały swoich przedstawicieli, których zadaniem było prowadzenie działalności na rzecz realizacji ich koncepcji politycznych. Autorem planu prowadzenia przez NKN akcji zagranicznej na Bałkanach był Tadeusz Stanisław Grabowski. Z jego inicjatywy ustanowiono przedstawicielem Biura Prasowego Departamentu Wojskowego NKN w Turcji Zdzisław Maciejowski, który już wcześniej zajmował się propagowaniem sprawy polskiej w tym kraju. Działalność Maciejowskiego koncentrowała się wokół dwóch problemów. Po pierwsze podjął działania mające na celu poprawę ciężkiej sytuacji Polaków w Turcji, przede wszystkim jeńców wojennych wziętych do niewoli na froncie rosyjsko-tureckim. Drugim obszarem jego aktywności była praca dziennikarska, polegająca na publikowaniu w prasie tureckiej informacji i artykułów dotyczących sprawy polskiej¹. W maju 1917 r. do Stambułu został wysłany przez NKN i Tymczasową Radę Stanu Olgierd Górka. Na skutek interwencji władz niemieckich przeciwnych tej misji, pobyt Górki w Turcji trwał tylko półtora miesiąca. Zaowocował jednak poprawą losu Polaków mieszkających w tym kraju. Uzyskali oni między innymi prawo opuszczenia armii tureckiej i wstępowania do Legionów².

Po podpisaniu przez rząd turecki aktu zawieszenia broni wystąpił wobec Wysokiej Komisji Alianckiej w charakterze przedstawiciela Rady Regencyjnej Zdzisław Maciejowski, legitymując się pełnomocnictwem podpisanym przez dyrektora Departamentu Stanu Wojciecha Rostworowskiego³. Momentem przełomowym w stosunkach polsko-tureckich było wysłanie do Stambułu ministra pełnomocnego z tytułem Delegata Rządu Polskiego przy Wysokiej Porcie Ottomańskiej, którym został dotychczasowy szef Sekcji Wschodniej MSZ Witold Jodko-Narkiewicz⁴. Polska nie mogła wówczas ustanowić w Turcji poselstwa, ponieważ dokonanie takiego aktu przed zawarciem pokoju byłoby źle widziane przez mocarstwa Ententy. Sytuacja Turcji w momencie, kiedy 22 czerwca 1919 r. Jodko-Narkiewicz via Paryż udawał się do Stambułu była wyjątkowo trudna. Od 15 maja wojska greckie, które na mocy decyzji Ententy wylądowały w Smyrnie, posuwały się w głąb terytorium

¹ J. Sibora, *Narodziny polskiej dyplomacji u progu niepodległości*, Warszawa 1998, s. 46–47, 105–106; W. Stępiak, *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998, s. 18–20.

² W. Stępiak, op. cit., s. 20–22; Z. Romek, *Olgierd Górka. Historyk w służbie myśli państwowej (1908–1955)*, Warszawa 1997.

³ W. Stępiak, op. cit., s. 69.

⁴ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Komitet Narodowy Polski w Paryżu (dalej: KNP), sygn. 170, Pismo MSZ w Warszawie do KNP w Paryżu, 8 marca 1919, s. 67; ibidem, sygn. 96, Pismo KNP do MSZ, 9 czerwca 1919, s. 55.

państwa tureckiego. W tym samym czasie rozwinął się ruch partyzancki kierowany przez gen. Mustafę Kemala, który miał w niedalekiej przyszłości zapobiec podbojowi i rozbiorowi Turcji. Nie uznał także warunków traktatu podpisanego w Sèvres 20 sierpnia 1920 r., narzuconych rządowi sułtańskiemu przez mocarstwa koalicji. Sukcesy militarne i polityczne Kemala zmusiły rządy państw Ententy do podjęcia z nim rokowań pokojowych zakończonych zawarciem 24 lipca 1923 r. w Lozannie nowego traktatu pokojowego zabezpieczającego suwerenność Turcji⁵.

Zainteresowanie Turcją istniało w Warszawie od momentu odzyskania przez Polskę niepodległości. O tym jak dużą wagę do stosunków polsko-tureckich przywiązywał Naczelnik Państwa Józef Piłsudski świadczy m.in. fakt, że do Stambułu jako przedstawicieli Polski delegował kolejno dwóch swoich bardzo bliskich współpracowników, najpierw Jodko-Narkiewicza, a następnie Władysława Baranowskiego⁶. Od połowy 1920 r. strona polska podjęła działania zmierzające do nawiązania kontaktów z Kemalem Paszą. Zarówno Jodko-Narkiewicz, jak i Baranowski opowiadali się za sformalizowaniem stosunków z rządem w Ankarze. Obydwaj występowali do MSZ z propozycją wysłania do tworzonej przez Kemala Paszę nowej stolicy Turcji półoficjalnego delegata polskiego, który podjąłby misję o charakterze wojskowo-dyplomatycznym⁷. Odsunięcie Polski, na mocy decyzji mocarstw, od udziału w obradach konferencji w Lozannie zmusiło rząd w Warszawie do bliższego zajęcia się sprawą stosunków z Ankarą⁸. Analiza sporządzona w MSZ na polecenie ówczesnego szefa resortu Gabriela Narutowicza zawierała konkluzję, że z punktu widzenia interesów Polski pożądane jest powstanie silnego państwa tureckiego, będącego w stanie uwolnić się spod wpływów Rosji Sowieckiej i zachować niezależność od mocarstw⁹.

Polska, niedopuszczona do stołu konferencji w Lozannie, podjęła dwustronne negocjacje z Turcją. Były one prowadzone z delegacją turecką uczestniczącą w rokowaniach pokojowych. 23 lipca 1923 r., dzień przed podpisaniem przez mocarstwa traktatu lozańskiego i konwencji o cieśninach, zostały sfinalizowane rozmowy dotyczące umów polsko-tureckich. Podstawowym dokumentem zawartym między Polską i Turcją w Lozannie był traktat przyjaźni. Poza deklaracją przyjaźni i pokoju między obydwojema krajami, umieszczoną w artykule 1., w dwóch kolejnych stanowił o nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych i zawarciu konwencji: handlowej i osiedleńczej, podpisanych równocześnie z traktatem. Podpisy pod traktatem i obiema konwencjami ze strony polskiej złożyli: poseł RP w Bernie Jan Modzelewski, naczelnik Wydziału Wschodniego w Departamencie Politycznym MSZ Aleksander Ładoś i dyrektor Departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Henryk Tennenbaum. Ranga negocjatorów i sygnatariuszy tych umów ze strony tureckiej była wyższa. Przewodniczył minister spraw zagranicznych i najbliższy współpra-

⁵ T. Wituch, *Od Trypolisu do Lozanny. Polityka Włoch wobec Turcji i Bliskiego Wschodu w latach 1912–1922*, Warszawa 1986, s. 220, 225–226; idem, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878–1923*, Warszawa 1980, s. 264–268; M. Tanty, *Bosfor i Dardanele w polityce mocarstw*, Warszawa 1982, s. 349–350.

⁶ W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1938, s. 168–170; M. Sokolnicki, *Polityka Piłsudskiego a Turcja*, „Niepodległość” 1961, t. 6 (po wznowieniu), s. 8, 13–16.

⁷ Po raz pierwszy z propozycją wysłania delegata do Ankary wystąpił przedstawiciel RP w Stambule w czerwcu 1920 r. AAN, Ambasada RP w Londynie, sygn. 89, Wyciąg z raportu, 16 grudnia 1920, s. 16. W październiku 1921 r. Baranowski proponował wysłanie do Ankary „półoficjalnego delegata w charakterze wojskowo-dyplomatycznym”, AAN, Poselstwo RP w Atenach, sygn. 323; „Polska a zagranica”, 27 października 1921, s. 182; W. Baranowski, op. cit., s. 168–169.

⁸ AAN, Ambasada RP w Londynie, sygn. 858, Instrukcja MSZ dla placówek, 4 listopada 1922, s. 39; ibidem, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 25, Instrukcja MSZ dla placówek, 4 listopada 1922, s. 54–55.

⁹ AAN, Ambasada RP w Londynie, sygn. 858, Raport Poselstwa RP w Londynie, 21 listopada 1922, s. 40–46; ibidem, Kopia raportu Poselstwa RP w Sofii, 29 listopada 1922, s. 77–80.

cownik Kemala Paszy — Ismet Pasza, a towarzyszyli mu — minister rządu tureckiego Riza Nour Bey oraz deputowany do Zgromadzenia Narodowego Turcji Hassan Bey¹⁰.

Traktat przyjaźni i konwencje zawarte z Turcją były z jednej strony ukoronowaniem dotychczasowej polityki Polski wobec tego kraju, a jednocześnie początkiem ułożenia normalnych stosunków dwustronnych między Warszawą i Ankarą. Głównym celem polityki polskiej wobec Turcji, formułowanym w latach 1919–1922, miało być osłabienie wpływów sowieckich na Bałkanach oraz Bliskim i Środkowym Wschodzie¹¹. Realizacja umów podpisanych w Lozannie miała umożliwić jego urzeczywistnienie. Jednakże nie od razu doszło do nawiązania oficjalnych stosunków polsko-tureckich. Wcześniej postanowiono rozwijać współpracę wojskową i gospodarczą. Strona polska w połowie 1924 r. podjęła działania zmierzające do sfinalizowania sprawy utworzenia w Turcji Poselstwa RP. Nastąpiły one najprawdopodobniej w związku z przygotowywaną przez Polskę w Stambule wielką wystawą przemysłową, której postanowiono nadać wysoką rangę, powierzając przewodnictwo honorowe Komitetu Organizacyjnego ministrowi spraw zagranicznych Maurycemu Zamoyowskiemu oraz ministrowi przemysłu i handlu Józefowi Kiedroniowi¹².

Pierwszym posłem Rzeczypospolitej w Turcji został mianowany Roman Knoll, zatrudniony od 1918 r. w Wydziale Wschodnim MSZ, skupiającym wielu wybitnie uzdolnionych młodych ludzi, jak Juliusz Łukasiewicz, Adam Tarnowski, czy Michał Stanisław Korwin-Kossakowski. Wszyscy oni, podobnie jak pierwsi ministrowie spraw zagranicznych — Leon Wasilewski, Stanisław Patek, Eustachy Sapieha — widzieli na Wschodzie główne zadania, jakie Polska miała do spełnienia, wszyscy podzielali federacyjne dążenia Józefa Piłsudskiego. W pierwszej połowie 1924 r. Knoll, przygotowując się do objęcia kierownictwa Poselstwa RP w Ankarze, posiadał już pewne doświadczenie dyplomatyczne. Karierę w służbie dyplomatycznej rozpoczął w Przedstawicielstwie Rady Regencyjnej w Rosji. Później uczestniczył w rozmowach polsko-ukraińskich, negocjując warunki układu zawartego przez Polskę z Semenem Petlurą. W ryskich rokowaniach pokojowych brał udział jako przedstawiciel ministra Sapiehy. W latach 1921–1923 pracował w Poselstwie RP w Moskwie, najpierw jako radca, a następnie chargé d'affaires. Ponadto pełnił funkcję naczelnika wydziału do spraw Rosji, Ukrainy i Kaukazu¹³. Stanowisko posła w Moskwie opuścił w wyniku konfliktu z ministrem spraw zagranicznych Marianem Seydą, odwołany przez kolejnego szefa tego resortu, Romana Dmowskiego z dniem 31 grudnia 1923 r.¹⁴

Ustanowienie Poselstwa RP w Turcji wiązało się nie tylko z dążeniem do rozwijania dwustronnych stosunków gospodarczych, lecz także było wynikiem precyzowania celów polskiej polityki na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie. Prace w tym kierunku rozpoczęły się w okresie kierowania resortem spraw zagranicznych przez Romana Dmowskiego. 13 listopada 1923 r. Dmowski desygnował na stanowisko posła polskiego w Bukareszcie jednego ze swych najbliższych współpracowników Józefa Wielowieyskiego, któremu powierzył przede wszystkim zadanie zacieśniania współdziałania politycznego i wojskowego z Rumunią, co było wówczas najważniejsze ze względu na zdecydowanie niekorzystną dla Pol-

¹⁰ Traktat przyjaźni między Polską i Turcją, „Dziennik Ustaw” 1924, nr 39, poz. 407, s. 606; Umowa handlowa między Polską i Turcją, „Dziennik Ustaw” 1924, nr 39, poz. 409, s. 607–612; Konwencja osiedleńcza między Polską i Turcją, „Dziennik Ustaw” 1924, nr 39, poz. 411, s. 616–620; W. Stępnia, op. cit., s. 334–335.

¹¹ AAN, Ambasada RP w Londynie, sygn. 40, „Referat turecki” opracowany przez Wacława Lednickiego, rozesłany do polskich placówek dyplomatycznych pismem z 13 sierpnia 1919 r., s. 1, 2–33; M. Sokolnicki, op. cit., s. 15–17.

¹² AAN, Ambasada RP w Ankarze, sygn. 59, Odezwa Komitetu Organizacyjnego Wystawy Polskiej w Konstantynopolu, 29 kwietnia 1924.

¹³ W. Kamieniecki, *Historycy i politycy warszawscy 1900–1950*, Wrocław 1992, s. 146–147; *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, pod red. P. Łossowskiego, Warszawa 1995, s. 22, 88–89.

¹⁴ *Historia dyplomacji polskiej*, s. 255.

ski sytuację międzynarodową, spowodowaną próbą dokonania, z inspiracji i przy udziale władz sowieckich, przewrotu komunistycznego w Niemczech¹⁵. Jednocześnie dokument ten zawierał wytyczne dotyczące całości polskiej polityki na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie. Dmowski podkreślał, że zamierza w tym zakresie realizować dwa główne cele. Pierwszym z nich miało być polityczne zbliżenie do państw mahometańskich, przede wszystkim do Turcji. Natomiast drugim rozwijanie ekspansji ekonomicznej na Wschód przez porty rumuńskie, Morze Czarne, Bałkany i Turcję¹⁶. Dowodziło to istnienia ciągłości polskiej polityki wschodniej. Zagrożenie Polski ze strony Rosji i konieczność budowania systemu sojuszy zabezpieczających polską granicę wschodnią widział zarówno Piłsudski jak i Dmowski. Koncepcje w tym zakresie wypracowane do końca 1922 r. przez polityków i wojskowych bliskich Naczelnikowi Państwa były realizowane w następnych latach zarówno przez MSZ, jak i przez Sztab Generalny Wojska Polskiego.

Następca Dmowskiego w resorcie spraw zagranicznych, Maurycy Zamoyski, prowadził w pierwszej połowie 1924 r. aktywną politykę wobec państw bałkańskich, przede wszystkim w stosunku Rumunii, ale także wobec Turcji¹⁷. W tym czasie podjęto ważne decyzje, które miały nareszcie, po jedenastu miesiącach od czasu zawarcia polsko-tureckich umów lozańskich, rozpocząć ich realizację. Zamoyski przychylnie odniósł się do pomysłów i propozycji pierwszego posła polskiego w Turcji. Knoll nie tylko należał do pomysłodawców zorganizowania w Stambule wielkiej polskiej wystawy gospodarczej, ale także zaproponował, aby siedzibą Poselstwa RP była Ankara, nowa, dopiero powstająca stolica państwa tureckiego. W tym czasie większość przedstawicielstw dyplomatycznych tradycyjnie rezydowało w Stambule. Wyjątek stanowiły poselstwa ZSRR, Afganistanu i Grecji. Ponadto Knoll zaproponował utworzenie w Stambule filii polskiej placówki w Ankarze. Umieszczenie poselstwa w nowej stolicy Turcji miało zapewnić jej personelowi stały, bliski kontakt z władzami państwowymi tego kraju, zwłaszcza z jego przywódcą Mustafą Kemalem Paszą. Natomiast filii planowano powierzyć przede wszystkim kontakty z korpusem dyplomatycznym przebywającym w Stambule¹⁸.

Zadania postawione przed pierwszym polskim posłem w Turcji zostały sprecyzowane w instrukcji Zamoyskiego dla Knolla, noszącej datę — czerwiec 1924 r.¹⁹ W pierwszej części tego dokumentu zdefiniowano pozycję międzynarodową Turcji i politykę Polski wobec tego kraju od czasu konferencji w Lozannie. Podkreślono, że tylko Polska wówczas oddzielnym paktem bez zastrzeżeń zdefiniowała „swoje pozytywne stanowisko względem obecnego rządu tureckiego”. Jednak od czasu podpisania traktatu lozańskiego upłynęło 11 miesięcy i w tym czasie szereg państw, między innymi Stany Zjednoczone, Niemcy, Węgry i Austria, nawiązało stosunki z Turcją, podpisując wzorem Polski, deklaracje polityczne i umowy handlowe. W instrukcji minister Zamoyski zwracał jednocześnie uwagę, iż mocarstwa nie ratyfikowały dotychczas traktatu lozańskiego, a stanowisko ich wobec nowej Turcji nie zostało dostatecznie sprecyzowane²⁰.

¹⁵ AAN, Ambasada RP w Londynie, sygn. 59, Instrukcja Ministra Spraw Zagranicznych R. Dmowskiego dla posła polskiego w Bukareszcie J. Wielowieyskiego, 3 grudnia 1923, s. 1–3.

¹⁶ Ibidem, s. 4–5.

¹⁷ H. Bułhak, *Polska — Francja z dziejów sojuszu 1922–1939*, cz. 1: (1922–1932), Warszawa, 1993, s. 105–107; W. Stępiak, op. cit., s. 241–242, 339–340.

¹⁸ AAN, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 150; Memorandum posła polskiego w Ankarze R. Knolla do ministra spraw zagranicznych RP, 10 sierpnia 1924, s. 28–29; ten sam dokument, ibidem, Ambasada RP w Londynie, sygn. 416, s. 48–49.

¹⁹ AAN, Ambasada RP w Paryżu, Instrukcja ministra spraw zagranicznych M. Zamoyskiego dla posła polskiego w Ankarze, czerwiec 1924, s. 20–23. Nie zachował się oryginał instrukcji; datę czerwiec 1924 nosi kopia przesłana przez MSZ do Poselstwa RP w Paryżu.

²⁰ Ibidem, s. 20.

Szef polskiej dyplomacji zalecał Knollowi dążenie do zbliżenia politycznego i gospodarczego Polski z Turcją oraz pozyskanie wpływów w Ankarze. Celem współpracy ekonomicznej miało być odzyskanie dawnych i tworzenie nowych rynków zbytu dla wyrobów przemysłowych, a przede wszystkim dla polskiego węgla. W sferze polsko-tureckich stosunków politycznych za najważniejsze cele uznawał Zamoyski: „1) rozszerzenie frontu odpornego przeciw Rosji, 2) ustalenie wpływów naszych u dostępu dla ważnego dla nas zarówno ekonomicznie, jak strategicznie Morza Czarnego i 3) pozyskanie nowego dostępnego naszym wpływom czynnika w grze sił na Bałkanach”²¹. Jednocześnie zastrzegał, że sposoby realizacji tych celów sprecyzuje po rozpoznaniu przez posła faktycznych sił i wpływów Turcji na obszarach pozostających w sferze zainteresowania polityki państwa polskiego, przede wszystkim znaczenia wśród innych ludów muzułmańskich, a w szczególności, zamieszkujących na południu i wschodzie ZSRR, a także od militarnych możliwości utrzymania i obrony cieśnin oraz Stambułu.

Knoll miał wykorzystać atuty wynikające z przychyłnej, samodzielnej i niezależnej polityki polskiej na Bliskim Wschodzie, prowadzonej od czasu konferencji lozańskiej, do podjęcia przez Polskę mediacji między Turcją a państwami europejskimi. W wyniku tych działań planowano doprowadzić do zbudowania, zgodnie z założeniami resortu spraw zagranicznych, bloku państw czarnomorskich, przy czym za priorytetowe zadanie uważano zacieśnienie stosunków rumuńsko-tureckich. Bardzo ostrożnie rozważał minister Zamoyski możliwość odegrania przez Polskę roli mediatora w stosunkach Turcji z mocarstwami, przede wszystkim z Francją i Włochami, później może nawet z Wielką Brytanią. Podkreślał, że izolowanie tego państwa przez Zachód może doprowadzić, wbrew polskim interesom, do jego zbliżenia z Rosją²².

Ostatnia część instrukcji Zmoyskiego dla Knolla dotyczyła przygotowania gruntu do współpracy polsko-tureckiej w kwestii stosunku do ZSRR. Szef MSZ podkreślał, że zarówno Polska, jak i Turcja koncentrują swoją uwagę przede wszystkim na konsolidacji wewnętrznej swoich państwowości, dlatego też zalecał Knollowi złożenie w Ankarze zapewnień o pokojowym charakterze polskiej polityki zagranicznej. Zamoyski, jak prawie wszyscy ówczesni polscy politycy, zdawał sobie sprawę z dążeń imperialnych państwa sowieckiego, dlatego też uważał, że istnieje duża nieufność w stosunkach Ankary z Moskwą, a rząd i społeczeństwo tureckie jest usposobione negatywnie do ustroju sowieckiego i obawia się destrukcyjnej propagandy rosyjskiej. Nie wykluczał obaw Turcji przed dążeniami ZSRR do opanowania w przyszłości Stambułu. Dlatego też uważał, że posłowi polskiemu uda się porozumieć ze stroną turecką w sprawie uzgodnienia wspólnego stanowiska wobec problemu rosyjskiego. „Zasadniczym interesem polityki polskiej w tym względzie jest, stwierdza autor instrukcji, skierowanie dążeń tureckich w kierunku rozwoju samodzielności ludów mahometkańskich oraz państw kaukaskich. Polska powinna przy tym być uważana w Turcji i w krajach mahometkańskich Rosji jako pewnego rodzaju patronka i ostoja moralna ich dążeń wyzwoleńczych”²³.

Cele polskiej polityki wobec Turcji sprecyzowane w instrukcji Zamoyskiego dla Knolla całkowicie przeczą opiniom w tej kwestii zawartym we wspomnieniach Władysława Günthera. Przyjaciel i bliski współpracownik Knolla, który wyjechał z nim do Ankary w charakterze radcy Poselstwa polskiego, w opublikowanych wiele lat później pamiętnikach pi-

²¹ Ibidem, s. 20–21.

²² Ibidem, s. 21–22.

²³ Ibidem, s. 22–23. Zalecenie to dla Knolla błędnie zostało przytoczone w pracy W. Stępnika. Pominięto słowo „samodzielność” przed słowami „ludów mahometkańskich oraz państw kaukaskich”, co całkowicie wypacza sens stanowiska polskiego MSZ w tej kwestii. W. Stępnik, op. cit., s. 341.

sze o próbie uczynienia z koncepcji prometejskiej elementu polskiej polityki wobec Turcji jako o prywatnej inicjatywie swojego szefa. Przypisuje Knollowi taką oto wypowiedź dotyczącą celu misji w Ankarze: „Pojedziemy rozkładać Rosję od wewnątrz. Kemal Pasza jest wrogiem Sowietów. Jako muzułmanin powinien być ostoją wszelkiej muzułmańskiej irredenty w Rosji, a jako Turek musi być tradycyjnym przyjacielem Polaków. Zobaczysz, jak wpadniemy w otwarte ramiona Kemala! Z tego względu będziemy rezydować w Ankarze, jako stolicy, którą on buduje na przekór sułtańskiemu Stambułowi. Musimy odciąć się od Francji i Anglii, by wykazać, że nie mamy nic wspólnego z ich śródziemnomorskim imperializmem”. Natomiast dalej tak komentuje tę koncepcję: „Jadąc do Ankary jako pierwszy poseł RP przy rządzie Kemala Paszy obiecywał sobie użyć Turcję jako klina rozsadzającego Rosję, a samemu przeżyć jakąś fantastyczną bajkę wschodnią”²⁴. R. Knoll należał do zwolenników idei prometeizmu, ale nie traktował jej jako koncepcji wypełniającej całość polityki polskiej wobec Rosji, czemu dawał dowód, kierując Poselstwem RP w Moskwie²⁵. W stosunkach polsko-tureckich, zwłaszcza w zakresie wypracowania wspólnej polityki w kwestii rosyjskiej, sprawie niepodległości narodów muzułmańskich i kaukaskich przypisywano znaczącą rolę. Jednakże plany w tym zakresie zakładały działania długofalowe, a ich realizację uzależniano zarówno od rozwoju sytuacji wewnętrznej w ZSRR i także od polityki mocarstw wobec tego kraju. Zwolennicy idei prometeizmu, w tym R. Knoll, czy M. Zamoyski, nie uważali, że z dnia na dzień możliwe jest rozbicie Związku Sowieckiego. Świadczy o tym zarówno treść instrukcji dla Knolla²⁶, jak i opinie pierwszego posła polskiego w Ankarze formułowane w jego raportach²⁷.

Knoll natomiast, przebywając w Rosji nieomalże nieprzerwanie od czasu przejścia w tym kraju władzy przez bolszewików, potrafił realnie oceniać zagrożenia stąd wynikające dla państw sąsiednich, w tym Polski i Turcji. Według jego ocen niebezpieczeństwo stało się jeszcze większe po utworzeniu ZSRR. Za groźną uważał ideologię i propagandę sowiecką, ale przede wszystkim politykę imperialną tego kraju²⁸. Znajomość problematyki wschodniej, w tym przede wszystkim państwa sowieckiego, udział w kształtowaniu idei prometeizmu, a także identyfikowanie się z ówczesną koncepcją polskiej polityki wschodniej, której wyrazicielem był między innymi szef resortu spraw zagranicznych M. Zamoyski, stanowiły dostateczne kwalifikacje do mianowania Knolla posłem w Ankarze.

Poselstwo polskie opuściło Warszawę na początku czerwca 1924 r., udając się do Ankary przez Bukareszt i Stambuł. Günther w swoich wspomnieniach podaje datę 5 czerwca, ale przeczy temu list Knolla do Ludwika Darowskiego, kierującego wówczas Poselstwem RP w Moskwie, datowany w Warszawie 6 czerwca 1924 r.²⁹ Poselstwo liczyło wówczas pięciu pracowników. Knollowi w podróży do Ankary towarzyszyli: radca Władysław

²⁴ W. Günther, *Pióropusz i szpada. Wspomnienia ze służby dyplomatycznej*, Paryż 1963, s. 61–62.

²⁵ W połowie 1923 r. Knoll, kierując Poselstwem RP w Moskwie, opowiadał się za aktywną polską polityką wschodnią. Uważał, że Polska powinna wykorzystać swoje położenie geograficzne i fachowość swoich specjalistów z zakresu problematyki wschodniej, aby stać się ważnym pośrednikiem w kontaktach Zachodu z Rosją. Ponadto stał na stanowisku, że podstawą stosunków polsko-rosyjskich powinno być konsekwentne dążenie do realizacji traktatu ryskiego. Nie był przeciwnikiem uznania ZSRR, ale uważał że należy to uczynić bez naruszenia zasad polskiej polityki wschodniej. AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 3, Raport R. Knolla dla ministra M. Seydy, 2 lipca 1923, s. 50–58.

²⁶ Zamoyski wyraźnie wskazuje na zależności między możliwością wypracowania wspólnej polityki Polski i Turcji w stosunku ZSRR a stanowiskiem mocarstw wobec państwa tureckiego, jak i Sowietów. AAN, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 150, Instrukcja ministra spraw zagranicznych M. Zamoyskiego dla posła polskiego w Ankarze, op. cit.

²⁷ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 7 sierpnia 1924, s. 205–212.

²⁸ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 3, Raport R. Knolla dla MSZ, 30 grudnia 1922, s. 150–154; ibidem, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 23 października 1923, s. 7–10.

²⁹ W. Günther, op. cit., s. 63; AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 3, List Knolla do Darowskiego, s. 2–3.

Günther, II sekretarz Tadeusz Gosiewski, urzędnik kontraktowy MSZ Józef Gruja i sekretarka Irena Prosińska. W Stambule przebywał już I sekretarz Juliusz Dzieduszycki, pełniący funkcję kierownika konsulatu polskiego³⁰. Ponadto w tym mieście przebywał polski attaché wojskowy płk Leon Bobicki³¹.

Zamoyski polecił Knollowi, aby podczas podróży do Ankary zatrzymał się w Bukareszcie i przeprowadził rozmowy z posłem Józefem Wielowieyskim i posłem polskim w Sofii Tadeuszem S. Grabowskim. Nie zachował się raport Wielowieyskiego dotyczący tego spotkania, o którym wspomina Knoll w piśmie do szefa resortu spraw zagranicznych wysłanym z Ankary. Rozmowy trzech posłów dotyczyły zapewne zaleceń MSZ w sprawie aktualnej polityki Polski na Bałkanach, a przede wszystkim koordynacji działań polskich placówek dyplomatycznych w Bukareszcie, Sofii i Ankarze w zakresie jej realizacji³².

Do nowej stolicy Turcji poselstwo dotarło 24 czerwca. Nazajutrz R. Knoll pierwszy poseł polski w Ankarze w towarzystwie swoich współpracowników złożył listy uwierzytelniające Kemalowi Paszy. Pierwsza rozmowa z prezydentem Turcji miała charakter czysto formalny³³. Ceremonię dosyć szczegółowo opisał w swoich wspomnieniach Günther, pisząc także o rzekomo popełnionych przez Knolla gafach, wynikających z braku znajomości obyczajów tureckich dotyczących sposobu prowadzenia konwersacji i spożywania niektórych potraw. Prasa Ankary i Stambułu poświęciła wiele miejsca sprawie przybycia posła polskiego, szczególnie entuzjastycznie pisano o Polsce i jej przedstawicielstwie dyplomatycznym w Turcji następnego dnia po uroczystości złożenia listów uwierzytelniających³⁴. W tym samym czasie przybył do Warszawy poseł turecki Ibrahim Taliy Bey³⁵. Knoll, oceniając krytycznie turecką dyplomację, o pośle w Warszawie pisał jako o człowieku pozbawionym talentów dyplomatycznych, skromnym lekarzu nie posiadającym w kraju większego znaczenia, „którego kariera opiera się jedynie na dawnej służbie w tych samych jednostkach wojskowych, w których znajdował się obecny prezydent”³⁶.

26 czerwca Knoll przedstawił poselstwo premierowi i ministrowi spraw zagranicznych Ismetowi Paszy, a w dwa dni później szef rządu i dyplomacji Turcji złożył posłowi polskiemu dłuższą wizytę. Ten ostatni fakt, nie mający podobno precedensu w dotychczasowych stosunkach władz tureckich z korpusem dyplomatycznym, był pierwszym wyrazem przychylności Turcji wobec Polski okazanym Knollowi. Nie mylił się szef polskiej placówki pisząc, że opóźnienie w nawiązaniu stosunków dyplomatycznych zostało wyrównane przez fakt natychmiastowego osiedlenia się poselstwa w Ankarze. Politycy tureccy podkreślali, że gest ten uważają za dowód przyjaźni i samodzielnej polityki Polski wobec ich państwa³⁷.

Poselstwu polskiemu przyszło działać w bardzo trudnych materialno–technicznych. Günther pisze o liczącej wówczas około 20 tys. mieszkańców Ankarze, że „brakowało jej ludności, budynków, żywności, połączenia ze światem — wszystkiego”. Knoll w pierw-

³⁰ W. Günther, op. cit., s. 63–64.

³¹ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Pismo R. Knolla do M. Zamoyskiego, 30 czerwca 1924, s. 223.

³² Ibidem, s. 222.

³³ Ibidem.

³⁴ W. Günther, op. cit., s. 66–69.

³⁵ W czerwcu 1924 r. udała się do Europy Zachodniej i do Polski specjalna misja tureckiego sztabu generalnego z Nadzi Paszą na czele. Zasadniczym celem wizyty w Polsce było ewentualne współdziałanie z armią polską zarówno w warunkach pokoju, jak i wojny. Ponadto zapadła w Ankarze decyzja o powołaniu w ramach poselstwa tureckiego w Warszawie stanowiska attaché handlowego, co wcześniej nie miało miejsca w praktyce dyplomatycznej tego państwa. AAN, Ambasada RP w Londynie, sygn. 310, Kopia pisma Poselstwa RP w Bukareszcie do MSZ, 24 października 1923, s. 52; W. Stępnia, op. cit., s. 339.

³⁶ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 7 sierpnia 1924, s. 210.

³⁷ AAN, Archiwum Romana Knolla, Pismo R. Knolla do M. Zamoyskiego, 30 czerwca 1924, s. 222–223.

szych dniach urzędowania skarżył się, że jednym z czynników uniemożliwiających mu bliższe nawiązanie kontaktów z tureckimi sferami politycznymi stanowią duże trudności w uzyskaniu i urządzeniu chociażby tymczasowego mieszkania³⁸.

Pierwsze pisma i raporty Knolla do Centrali w Warszawie wskazywały, że posłowi polskiemu przyjdzie działać także w niesprzyjających warunkach politycznych. Odnosił się on sceptycznie do możliwości realizacji programu polskiej polityki na Bałkanach i Bliskim Wschodzie sformułowanego w otrzymanej od Zamoyskiego instrukcji. Uważał, że tradycja przyjaznych związków między Turcją i Polską może mieć tylko minimalny wpływ na kształtowanie obecnych stosunków dwustronnych. Zbliżenie polsko-tureckie uważał za możliwe dopiero po unormowaniu stosunków Turcji z mocarstwami zachodnimi, a to mogłoby nastąpić po rozstrzygnięciu przynależności terytorialnej obszaru Mosulu³⁹. Dopiero wyeliminowanie walki z Zachodem z kanonów tureckiej polityki zagranicznej pozwoliłoby temu państwu na całkowite uniezależnienie się od wpływów Związku Sowieckiego. Władze w Moskwie, zdając sobie z tego sprawę, podsycały w Turcji nastroje antyzachodnie. W Turcji, zdaniem Knolla, panował lęk przed potężnym sąsiadem, ale jednocześnie nie dostrzegano możliwości zbudowania sojuszu, który umożliwiłby Ankarze przeciwstawienie się ZSRR. Za równie niekorzystny dla polskiej polityki wschodniej uważał on stan stosunków Turcji z pozostałymi państwami bałkańskimi. Istniejące wówczas trudności w zbliżeniu się tego kraju do Bułgarii i Rumunii wykluczały możliwość zbudowania, planowanego przez Polskę, bloku państw czarnomorskich. Knoll proponował, aby polski MSZ rozważył możliwość zasugerowania rządowi rumuńskiemu zmiany posła w Stambule, co mogłoby poprawić stosunki turecko-rumuńskie. Szczególnie niekorzystny dla Polski był upór Turcji w kwestii zbliżenia z Bułgarią. Stanowisko Ankarzy mogło doprowadzić do sojuszu jugosłowiańsko-bułgarskiego, a następnie do federacji południowosłowiańskiej, nad czym, według posiadanych przez Knolla informacji pochodzących ze źródeł bułgarskich, usilnie pracowała Czechosłowacja. Poseł polski uważał, że zrealizowanie przez Pragę tej koncepcji zniweczyłoby plan budowy bloku czarnomorskiego. Turcja, jego zdaniem, nie miała też dobrych stosunków z państwami muzułmańskimi, co w sumie oznaczało pozostawanie tego kraju w stanie izolacji. Uznał on sytuację za na tyle poważną, że planował wysłać do Warszawy radcę poselstwa Günthera, aby ten osobiście zreferował szczegółowo ministrowi spraw zagranicznych wszystkie problemy dotyczące polityki zagranicznej Turcji. Jednocześnie poseł podejmował działania mające zmienić pozycję międzynarodową tego kraju w kierunku również korzystnym dla Polski. Starał się między innymi nieoficjalnie zainteresować zarówno tureckie czynniki polityczne, jaki i Poselstwo Bułgarii dążeniami strony polskiej do normalizacji stosunków między tymi dwoma państwami bałkańskim⁴⁰.

W pierwszych miesiącach urzędowania Poselstwa wydarzeniem najbardziej spektakularnym była polska wystawa przemysłowa w Stambule. Knoll jako inicjator tego przedsięwzięcia był szczególnie zainteresowany jego sukcesem. Pierwszym najważniejszym zadaniem filii Poselstwa miał być nadzór nad wystawą. Zorganizowanie filii Knoll powierzył

³⁸ Ibidem; W. Günther, op. cit., s. 65.

³⁹ Kwestii tej nie rozstrzygnięto podczas konferencji w Lozannie. Turcja zdecydowanie przeciwdziałała się przekazaniu tego roponośnego obszaru zdominowanemu przez Wielką Brytanię Irakowi. Ostateczne rozwiązanie sprawy przynależności terytorialnej Mosulu nastąpiło w wyniku zawarcia 5 czerwca 1926 r. porozumienia między Wielką Brytanią, Irakiem i Turcją, na mocy którego obszar ten stał się własnością Iraku, a Turcja otrzymała na okres 25 lat 10% udziału w zyskach z eksportu ropy z tego terenu. W. Stępień, op. cit., s. 345.

⁴⁰ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 5 sierpnia 1924, s. 213–221; ibidem, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 7 sierpnia 1924, s. 205–212.

radcy Güntherowi. Jednakże całość prac związanych z wystawą poseł starał się doglądać osobiście. Działania w tym zakresie miały od początku pełne poparcie władz polskich, w tym resortu spraw zagranicznych. 10 sierpnia 1924 r. dyrektor Departamentu Politycznego MSZ Kajetan Dzierżykraj–Morawski skierował do poselstw polskich w stolicach państw europejskich pismo zalecające propagowanie wystawy w Stambule. W dokumencie tym podkreślano, że oprócz celów gospodarczych ma ona cele polityczne, „jako manifestacja naszych interesów na Bliskim Wschodzie”⁴¹. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wiązało z wystawą nadmiernie duże nadzieje. 14 sierpnia 1924 r. Centrala informowała posła polskiego w Paryżu, iż rząd RP zamierza wykorzystać sukcesy wystawy gospodarczej w celu urobienia we Francji opinii o Polsce pozostającej w dobrych stosunkach z Turcją i posiadającej w tym kraju znaczne wpływy, mogącej stanowić drogę do porozumienia francusko-tureckiego⁴².

Wystawa została dobrze przygotowana nie tylko od strony propagandowej, ale i organizacyjnej⁴³. Otwarta uroczyście 1 września, stanowiła wymowne świadectwo ówczesnych możliwości gospodarczych odrodzonej Polski. Nie przyniosła doraźnych korzyści handlowych, chociaż nie pozostała bez wpływu na przyszłe kontakty gospodarcze z państwami bałkańskimi i bliskowschodnimi⁴⁴. Również w sferze polsko-tureckich stosunków gospodarczych władze w Warszawie nie od razu wykorzystały pozytywną ocenę z jaką strona turecka przyjęła uznanie przez Polskę Stambułu za właściwy teren dla pierwszego zagranicznego pokazu swojego dorobku przemysłowego. Dopiero w kwietniu 1925 r. na stanowisko radcy handlowego Poselstwa RP, wcześniej nie obsadzone, powołano Ottona Węclawicza. Terenem działania radcy, oprócz Turcji, miał być Bliski Wschód i Bałkany, uznawane wówczas w Warszawie za jeden z najważniejszych obszarów polskiej ekspansji gospodarczej⁴⁵. Wzrost wymiany handlowej z Turcją nastąpił po wejściu w życie 17 kwietnia układu handlowego, ale jednocześnie pogłębił się ujemny bilans handlowy Polski z tym krajem. Dlatego dla strony polskiej szczególnie ważne były rozpoczęte wiosną 1925 r. negocjacje w sprawie otrzymania koncesji na dzierżawę tureckiego monopolu spirytusowego. Rząd RP przywiązywał dużą wagę do tej akcji, finansowanej głównie z pożyczki zagranicznej. Realizacja podpisanej 1 czerwca 1926 r. umowy o dzierżawie monopolu spirytusowego spowodowała szybki wzrost eksportu polskiego do Turcji. W MSZ w Warszawie transakcję między tureckim Ministerstwem Finansów a Naczelną Organizacją Górzelnictwa Rolniczych w Polsce uznano za największe przedsięwzięcie gospodarcze za granicą, wiążące się nie tylko ze wzrostem eksportu na Wschód ale i z aktywnością polskiej polityki w tym regionie. Dlatego też Poselstwu RP w Ankarze powierzono nadzór nad negocjacjami w tej sprawie, a następnie nad realizacją zawartego porozumienia⁴⁶.

R. Knoll wykorzystał wystawę przemysłową do realizacji swoich planów dotyczących struktury i zasad działania Poselstwa i jego filii w Stambule. Ustalenia w tej sprawie z mi-

⁴¹ AAN, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 150, Pismo MSZ do Poselstwa RP w Paryżu, 10 sierpnia 1924, s. 41–42.

⁴² AAN, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 150, Pismo dyrektora Departamentu politycznego MSZ do posła RP w Paryżu, 14 sierpnia 1924, s. 30–31.

⁴³ Komisarzem rządowym wystawy był Krystyn Ostrowski. Nad jej techniczno-handlowym przygotowaniem czuwał znany warszawski przemysłowiec Witold Kiltynowicz. Projekt przestrzenny ekspozycji opracował artysta dekorator Karol Frycz. AAN, Ambasada RP w Ankarze, sygn. 59, Sprawozdanie Wydziału Konsularnego Poselstwa RP w Ankarze, 4 grudnia 1924, s. 250–255; W. Günther, op. cit., s. 72–73.

⁴⁴ Ibidem; W. Stępiak, op. cit., s. 342–343.

⁴⁵ AAN, Ambasada RP w Ankarze, sygn. 139, Instrukcja ministra spraw zagranicznych dla O. Węclawicza, 5 kwietnia 1925, s. 11.

⁴⁶ Ibidem, sygn. 17, Studium pt. „W sprawie monopolu spirytusowego i wódczanego w Turcji”, 24 marca 1925, s. 10–47; ibidem, Instrukcja MSZ dla Poselstwa RP w Ankarze, 18 stycznia 1927, s. 1.

nistrem Zamoyskim z perspektywy kilku miesięcy oceniał jako słuszne. Lokalizacja Poselstwa w stolicy Turcji pozwoliła na bliższy kontakt posła z władzami tego kraju, a uzyskane z pierwszej ręki informacje umożliwiły wzmocnienie pozycji polskiej placówki wobec przedstawicielstw dyplomatycznych rezydujących w Stambule. Knoll postulował nie tylko pozostawienie w Stambule filii zorganizowanej w związku z wystawą przemysłową, ale uważał, że powinna ona mieć kilkusobowy personel, a stanowisko jej kierownika byłoby rotacyjne w ramach personalnych Poselstwa RP w Ankarze. Ponadto sprecyzował zakres kompetencji filii, który obejmowałby: 1) utrzymywanie kontaktów z korpusem dyplomatycznym w Stambule, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy z Poselstwami Rumunii i Bułgarii, 2) nawiązanie kontaktów z opozycją turecką, 3) utrzymywanie stosunków z przedstawicielami kaukaskich i zakaukaskich organizacji politycznych oraz z Patriarchatem Ekumenicznym Kościoła Prawosławnego w Stambule⁴⁷.

Po zakończeniu prac związanych z polską wystawą przemysłową w Stambule Knoll całą swoją uwagę skoncentrował na sprawach politycznych. Uważnie obserwował sytuację wewnętrzną w Turcji, zwłaszcza wzrost aktywności opozycji w okresie poprzedzającym planowane w końcu października 1924 r. posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Próbował poznać stanowisko rządu tureckiego w sprawie ruchów powstańczych na Kaukazie. Przekazywał do Centrali w Warszawie swoje opinie w sprawie tureckiej polityki zagranicznej oraz propozycje dotyczące wytyczenia kierunków polskiej polityki wschodniej. W tej ostatniej kwestii poseł polski w Ankarze sceptycznie oceniał możliwość stworzenia bloku państw czarnomorskich, który stanowiłby przeciwwagę dla Rosji w tym regionie. Uważał, że Turcja nie ponosiła winy za taki stan rzeczy. Władze w Ankarze były zainteresowane bardziej niż jakiegokolwiek innego państwa na Bałkanach w utrzymaniu terytorialnego status quo i dobrosąsiedzkich stosunków. Pomimo to, rokowania turecko-bułgarskie w sprawie normalizacji stosunków dwustronnych były dalekie od pozytywnego zakończenia. Nie nastąpiło także zbliżenie Turcji z Rumunią, za co Knoll winił posła rumuńskiego w Stambule i ponownie sugerował Centrali w Warszawie, aby wykorzystala wpływy posła Wielowieyskiego w Bukareszcie do zastąpienia Filalitiego „poważniejszą osobą”⁴⁸.

W drugiej połowie 1924 r. polityka zagraniczna Turcji, w opinii Knolla, była przedmiotem ostrego sporu między opozycją a rządem tego kraju. Była płaszczyzną wokół której konsolidowali się przeciwnicy Kemala Paszy, reprezentujący środowiska zróżnicowane pod względem politycznym, ideologicznym i ekonomicznym, a przede wszystkim zbyt słabe, aby stanowić realną przeciwwagę dla silnej i stabilnej władzy prezydenta. Rządowi zarzucano zbytnią uległość wobec ZSRR i słabość wobec Wielkiej Brytanii. Opozycja domagała się poprawy stosunków z Francją i z państwami bałkańskimi. W krytyce tej dominowały dwie sprawy. Pierwszą była nie rozstrzygnięta kwestia przynależności terytorialnej Mosulu, drugą zaś stanowisko rządu tureckiego wobec antysowieckiego powstania narodowego w Gruzji⁴⁹. Ten ostatni problem był przedmiotem szczególnego zainteresowania posła pol-

⁴⁷ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Memorandum R. Knolla do ministra spraw zagranicznych RP, 10 sierpnia 1924, s. 48–49. Rezydujące w Ankarze przedstawicielstwa dyplomatyczne nie miały swoich filii w Stambule, a z przedstawicielstw posiadających siedziby w Stambule tylko Stany Zjednoczone i Węgry umieściły delegatów w Ankarze.

⁴⁸ Ibidem, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 23 września 1924, s. 185–186. Otwarcie jesiennej sesji Zgromadzenia Narodowego Turcji nastąpiło 1 listopada 1924 r.

⁴⁹ Antysowieckie powstanie narodowe wybuchło w Gruzji 28 sierpnia 1924 r. Wojska sowieckie stłumiły powstanie w sposób wyjątkowo okrutny. Według oficjalnych danych sowieckich, prawdopodobnie zaniżonych, regularne jednostki sowieckie rozstrzelały co najmniej 12 578 osób, nie licząc powstańców i cywilów zabitych w trakcie działań wojennych. Szerzej na temat powstania w Gruzji zob.: W. Materski, *Powstanie narodowowyzwoleńcze 1924 r. w Gruzji*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1999, t. 34, s. 57–67.

skiego w Ankarze. Starał się on poznać stanowisko tureckie w tej sprawie. Jednak mając świadomość, że stosunki sowiecko–tureckie były wówczas materią dosyć delikatną i nie chcąc być podejrzanym o chęć wciągnięcia Turcji „antrosyjską awanturę”, nie podjął na ten temat oficjalnych rozmów z władzami w Ankarze. Natomiast Ismet Pasza z własnej inicjatywy poinformował go o wybuchu powstania w Gruzji. Oświadczył on, że Turcja „witałaby przychylnie wyzwolenie się państw kaukaskich, chociaż rząd turecki pozostanie wierny swoim zobowiązaniom w stosunku do Rosji”. Jego zdaniem wówczas nie było możliwe, aby jakiegokolwiek powstanie przyniosło oderwanie Kaukazu od ZSRR. Poparcie walk w Gruzji przez opozycję turecką Knoll odnotowywał z zadowoleniem. Jednocześnie stwierdzał, iż rząd Ismeta Paszy, nawet jeśli udzielałby pomocy powstańcom walczącym przeciwko ZSRR, to i tak nie mógłby tego faktu ujawnić ze względu na umowy zawarte z władzami sowieckimi⁵⁰.

Posel polski w Ankarze nie tracił nadziei na wykorzystanie muzułmanów w realizacji celów polskiej polityki wschodniej, zwłaszcza stworzenia takiego układu sił na Bliskim Wschodzie i na Bałkanach, który zlikwidowałby, a przynajmniej ograniczył, niebezpieczeństwo ekspansji sowieckiej, zagrażającej także Polsce. Zdawał sobie sprawę, że nie będzie to zadanie łatwe i możliwe do zrealizowania w krótkim okresie czasu. Uważał on za konieczny udział w tej akcji nie tylko narodów Kaukazu oraz Turkiestanu z Chiwą i Bucharą, ale także organizacji religijnych islamu. Knoll nawiązał kontakt z szejkiem Senussi, który był uważany wówczas za postać numer jeden w świecie islamu. Dlatego też poparł prośbę szejka adresowaną do rządu RP w sprawie przyjazdu do Polski jego przedstawiciela i wysłania do Kairu delegata muzułmanów polskich na planowany na marzec 1925 r. zjazd panislamistyczny. W zamian szejek obiecał „rozwinąć najenergiczniejszą propagandę polonofilską wśród muzułmanów w Rosji”⁵¹.

17 listopada 1924 r. R. Knoll skierował do Centrali w Warszawie pismo, w którym informował szefa polskiego resortu spraw zagranicznych o swoim zamiarze wyjazdu do Egiptu. Sądził, że podróż ta umożliwi rozpoznanie rzeczywistej pozycji Turcji w świecie muzułmańskim, co jego zdaniem było bardzo istotne dla oceny międzynarodowych walorów tego państwa. Odpowiedź na to pytanie miała mieć kluczowe znaczenie dla dalszych decyzji, jakie powinno podjąć MSZ w sprawie polskiej polityki wschodniej. Knoll proponował ministrowi Aleksandrowi Skrzyńskiemu, aby po jego powrocie z Egiptu wezwał go do Warszawy, najlepiej razem z posłem RP w Moskwie. Obaj posłowie polscy, w Ankarze i Moskwie, mogliby przedstawić propozycje do polskiego programu wschodniego, co szefowi MSZ pozwoliłoby na sformułowanie instrukcji dla dalszego działania obu placówek⁵².

W listopadzie 1924 r., zgodnie z zaleceniami MSZ, Knoll udał się do Stambułu gdzie miał negocjować i podpisać pakt polityczny z Persją. Jednakże poseł tego kraju w Turcji nie otrzymał pełnomocnictw w tej sprawie. Było to prawdopodobnie wynikiem sporów personalnych w elitach politycznych Persji, nie związanych z polityką zagraniczną tego kraju, którego władze deklarowały niezmiennie gotowość nawiązania stosunków dyplo-

⁵⁰ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 20 września 1924, s. 192–204.

⁵¹ Ibidem, s. 196–198.

⁵² AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Pismo R. Knolla do ministra spraw zagranicznych, 17 listopada 1924, s. 174–177. Propozycja mogła być także interesująca dla Poselstwa RP w Moskwie, gdzie w tym czasie dokonywały się zmiany kierownictwa placówki. Po odwołaniu do kraju 18 czerwca 1924 r. posła Ludwika Darowskiego, w okresie od 27 czerwca do 20 grudnia obowiązki szefa placówki w randze kierownika pełnił Kazimierz Wyszynski, a 20 grudnia 1924 r. posłem RP w Moskwie został mianowany Stanisław Kętrzyński. *Historia dyplomacji polskiej*, s. 644.

matycznych z Polską oraz zawarcia paktu politycznego i układu handlowego. Poseł polski w Ankarze doradzał ministrowi Skrzyńskiemu zawarcie stosownych umów z Persją w Warszawie, po uprzednim udzieleniu agrément posłowi tego kraju w Polsce Assad Hanowi. Uważał, że dopiero wówczas winno udać się do Teheranu Poselstwo RP. Przestrzegął przed działaniami władz sowieckich przeciwnych zbliżeniu Polski z Persją, podobnie jak i dobrym stosunkom polsko-tureckim. ZSRR, realizując na Bliskim Wschodzie tradycyjną rosyjską politykę imperialną, zwalczał wszelkie przejawy aktywności politycznej Polski w tym regionie⁵³.

Jesienią 1924 r. Knoll prowadził także w Stambule negocjacje z patriarchą ekumenicznym w sprawie uznania Kościoła prawosławnego w Polsce za samoistny Kościół autokefaliczny. W wyniku tych rozmów uzyskano zgodę patriarchatu i ustalono wielkość daru pieniężnego w wysokości 12 000 funtów szterlingów. Była to najniższa suma, jaką udało się wynegocjować. W podobnych przypadkach, według informacji posła polskiego w Ankarze, patriarchat ekumeniczny żądał większego daru⁵⁴. Uwieńczeniem negocjacji Knolla w Stambule była uchwała podjęta 11 listopada 1924 r. przez synod patriarszy o udzieleniu błogosławieństwa nowopowstałej autokefalii Kościoła prawosławnego w Polsce. Dwa dni później patriarcha Grzegorz VII podpisał w tej sprawie thomos, pod którym podpisy złożyli również wszyscy członkowie synodu. Jego następca na tronie patriarszym Konstantyn VI orędziem noszącym datę 13 stycznia 1925 r. powiadomił władze wszystkich Kościołów prawosławnych o uznaniu autokefalii Kościoła w Polsce⁵⁵. W uzyskaniu przez polski Kościół prawosławny niezależności od patriarchatu moskiewskiego Knoll miał swój znaczący udział. Ponadto poseł polski w Ankarze zaangażował się w tym czasie w działania, które zapobiegły przeniesieniu patriarchatu ekumenicznego ze Stambułu do Grecji, bądź do Jerozolimy. W końcu 1924 i na początku 1925 r. prowadził na ten temat rozmowy z przedstawicielami patriarchatu i władz tureckich. Uważał on, że zmiana siedziby patriarchy ekumenicznego byłaby sprzeczna z interesami polskiej polityki wschodniej. W Grecji patriarchat byłby przedmiotem rywalizacji między Wielką Brytanią i Związkiem sowieckim, a w Jerozolimie zostałby całkowicie podporządkowany władzom brytyjskim. Największym niebezpieczeństwem dla interesów polskich byłoby według Knolla osiągnięcie porozumienia sowiecko-brytyjskiego w tej sprawie⁵⁶.

Po upadku powstania w Gruzji, krwawo stłumionego przez wojska sowieckie, Knoll więcej uwagi niż dotychczas poświęcał problemom dotyczącym działalności emigracyjnych organizacji kaukaskich. Krytycznie oceniał gruzińskich socjaldemokratów (mienszewików), którzy stworzyli niepodległe państwo, a po upadku Republiki rząd emigracyjny, a następnie w sierpniu 1924 r. wywołali powstanie. Według jego opinii powstanie w Gruzji, czy na Kaukazie mogłoby być skuteczne jedynie w przypadku jednoczesnego przewrotu w Moskwie. Postulował, aby władze polskie w stosunkach z Gruzjinami nie ograniczały się jedynie do kontaktów z rządem emigracyjnym i skomunikowały się, za pośrednictwem Poselstwa RP w Paryżu, z udającymi się do Francji znaczącymi przywódcami ruchu niepodległościowego, płk. Czologajewem i księciem Czawczawadze. Doradzał nawiązanie tego kon-

⁵³ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Pismo R. Knolla do ministra spraw zagranicznych, 24 listopada 1924, s. 170–173.

⁵⁴ Ibidem, Pismo R. Knolla do ministra spraw zagranicznych, 25 listopada 1924, s. 165–167; M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989, s. 122; Informacje na temat negocjacji w tej sprawie przedstawione we wspomnieniach Güntera, podobnie jak w wielu innych kwestiach rozmiągają się z prawdą. W. Günter, op. cit., s. 79.

⁵⁵ Szerzej na ten temat zob.: M. Papierzyńska-Turek, op. cit., s. 120–126.

⁵⁶ AAN, Akta Romana Knolla, Pismo R. Knolla do ministra spraw zagranicznych, 26 stycznia 1925, s. 150–155.

taktu bez pośrednictwa strony francuskiej, co powinno upewnić Gruzinów, że Polska prowadzi wobec nich własną, niezależną politykę⁵⁷.

Poważnym wsparciem prowadzonej przez Knolla akcji prometejskiej było nominowanie 2 grudnia 1924 r. na stanowisko attaché wojskowego Poselstwa RP w Ankarze ppłk. Tadeusza Schätzela. Poglądy obydwu dyplomatów w kwestii polskiej polityki wschodniej były zbieżne. Obydwaj za główny cel tej polityki uważali osłabienie pozycji ZSRR, przede wszystkim na Bałkanach oraz na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Należeli do najbardziej zagorzałych zwolenników akcji prometejskiej. Podstawową wytyczną w działalności nowego attaché wojskowego w Ankarze miała być teza, że Turcja stanowi jeden z ośrodków systemu obronnego państwa polskiego. Dlatego kraj ten posiadał dla Polski ważne znaczenie jako część systemu antyrosyjskiego, miał stanowić teren rozbudowy wojskowych dróg komunikacyjnych od południa, oraz być obszarem współpracy w dziedzinie wojskowo–przemysłowej. Zadania w tym zakresie Schätzel miał realizować w ramach szerszej koncepcji mówiącej o tym, że Polska powinna stać się przodującym ośrodkiem i pierwowzorem rozwoju sił militarnych dla zaprzyjaźnionych państw i narodów, nie będących mocarstwami⁵⁸.

W tym samym czasie w Warszawie postanowiono rozwijać współpracę polsko–turecką w zakresie handlu uzbrojeniem i amunicją oraz w dziedzinie inwestycji w działach gospodarki pracujących dla wojska. 20 grudnia 1924 r. minister spraw wojskowych gen. Władysław Sikorski skierował pisma do szefa resortu spraw zagranicznych A. Skrzyńskiego i posła polskiego w Ankarze R. Knolla dotyczące działań związanych z eksportem do Turcji produktów polskiego przemysłu zbrojeniowego. Polska miała eksportować amunicję działową i karabinową oraz materiały wybuchowe, a w zamian importować między innymi rudę miedzi i bawełnę. Działania te nie zostały włączone w zakres kompetencji radcy handlowego Poselstwa RP w Ankarze. Powierzone zostały płk. Bobickiemu, odwołanemu wcześniej ze stanowiska attaché wojskowego Poselstwa RP w Turcji. Bobicki miał reprezentować interesy polskiego przemysłu wojennego na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Sikorski zwracał się z prośbą do Knolla o udzielenie poparcia i pomocy tej misji⁵⁹.

Władze polskie wykazywały także zainteresowanie działalnością posła polskiego w Ankarze dotyczącą kontaktów z emigracyjnymi organizacjami kaukaskimi. Najprawdopodobniej postulaty Knolla w tym zakresie pozostawały w związku z decyzją o wysłaniu do Paryża Tadeusza Hołówki. MSZ powierzył Hołówce zadanie nawiązania kontaktów z przedstawicielami emigrantów ukraińskich, gruzińskich, ormiańskich, tatarskich i rosyjskich. Szczególną wagę przywiązywano wówczas do rozmów z Ukraińcami i Gruzinami⁶⁰. W tym czasie Knoll uczestniczył w tworzeniu w Stambule organizacji noszącej nazwę Związek Oswobodzenia Kaukazu, w skład którego wchodziłi przedstawiciele Azerbejdżanu, Gruzji, Kaukazu Północnego. 9 maja 1925 r. poseł polski w Ankarze w piśmie do ministra Skrzyńskiego ponowił swoją sprzed kilku tygodni propozycję wyasygnowania 6000 funtów tureckich (niewiele ponad 3000 dolarów USA) na bieżącą działalność Związku, nazywanego też Komitetem Wszechkaukaskim. Pieniądze te miały być przeznaczone na organizację łączności (5000 funtów) i propagandę (1000 funtów) w okresie 6 miesięcy, czyli do końca 1925 r.⁶¹

⁵⁷ Ibidem, Pismo R. Knolla do ministra spraw zagranicznych, 25 listopada 1924, s. 162–165.

⁵⁸ AAN, Oddział II Sztabu Generalnego, sygn. 616/44, Raport roczny attaché wojskowego, 15 stycznia 1926, s. 40. Schätzel przytacza tu tezy otrzymanej przez niego instrukcji z dnia 4 grudnia 1924 r.

⁵⁹ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Pismo W. Sikorskiego do R. Knolla, 20 grudnia 1924, s. 158.

⁶⁰ I. Werschler, *Z dziejów obozu belwederskiego. Tadeusz Hołówka życie i działalność*, Warszawa 1984, s. 215–216.

⁶¹ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Pismo R. Knolla do A. Skrzyńskiego, 9 maja 1925, s. 134–137.

13 czerwca 1925 r. Knoll przesłał do Centrali w Warszawie obszernie memorandum opatrzone klauzulą „ściśle tajne”, uzupełnioną adnotacją „nie nadaje się do umieszczania w «Polsce i Zagranicy», dotyczące stanu organizacji, zadań i rozwoju Związku Oswobodzenia Kaukazu. Wówczas na czele Związku stał Komitet liczący 9 osób, po 3 przedstawiciele Azerbejdżanu, Gruzji i Kaukazu Północnego. Poseł polski w Ankarze zapewniał, że będzie dążył, aby z Azerbejdżanu w skład tej organizacji oprócz będącego jej członkiem stronnictwa Itahat włączyć także stronnictwo Mussawat. Ponadto Dagestan miał reprezentować Said-bej, wnuk Szamila, posiadający duże wpływy wśród polityków kaukaskich. Knoll zamierzał także skłonić do współpracy przedstawiciela mienszewików gruzińskich w Stambule, Mdiwaniego, zastępującego wówczas nieobecnego Gwardzaładzego. Związek, który w założeniu był organizacją tajną, miał zostać jeszcze bardziej zakonspirowany i współpracować jedynie z rządem tureckim, Poselstwem RP w Ankarze, działaczami na Kaukazie i politykami kaukaskimi w Paryżu, a wyłoniona z niego ściśle tajna organizacja miała utrzymywać kontakt z tureckim Sztabem Generalnym i polskim attaché wojskowym w Ankarze. Główny cel działalności Związku Oswobodzenia Kaukazu został sprecyzowany w jego nazwie. Następnie miała powstać federacja całego Kaukazu, pozostająca w sojuszu z Turcją i Persją oraz pod „protekcją Rzeczypospolitej”, dążąca do wyzwolenia Ukrainy. Za podstawową zasadę taktyczną Komitet Wszechkaukaski przyjął unikanie jakichkolwiek przedwczesnych walk, a powstanie miało tam zostać wywołane jedynie w przypadku przewrotu w Moskwie, najlepiej jednocześnie z powstaniem w Turkiestanie i na Ukrainie. Knoll postulował, ażeby całością prac dotyczących antysowieckich organizacji kaukaskich kierował specjalnie w tym celu utworzony w Wydziale Wschodnim MSZ referat, którego kierownictwo mógłby objąć zastępca naczelnika tego wydziału Stanisław Janikowski⁶².

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych do propozycji posła polskiego w Ankarze dotyczących spraw organizacji kaukaskich odnoszono się z uznaniem, akceptując nawet trudne do realizacji wnioski finansowe. Pozytywnie oceniono także projekt koordynacji, a w perspektywie zjednoczenia tych organizacji oraz koncepcję ich współdziałania z innymi ośrodkami antysowieckimi, reprezentującymi narody podbite przez Rosję. MSZ delegował do Turcji T. Hołówkę, mającego opinię znawcy problematyki wschodniej oraz eksperta od prowadzenia negocjacji z przedstawicielami organizacji emigracyjnych, który wcześniej prowadził rozmowy z Gruzinami i Ukraińcami w Paryżu. Dyrektor Departamentu Polityczno-Ekonomicznego J. Łukasiewicz w liście do R. Knolla, zapowiadającym przyjazd Hołówki, pozytywnie oceniał plany posła polskiego w Ankarze dotyczące polskiej polityki na Bliskim Wschodzie i stan zaawansowania prac nad ich realizacją. Łukasiewicz w Centrali MSZ w Warszawie wspierał działania Knolla prowadzone w Ankarze. Uważał on posła RP w Turcji za swojego sojusznika w realizacji koncepcji polskiej polityki wschodniej, zmierzającej do zbudowania systemu sojuszy zabezpieczających Polskę przed zagrożeniem ze strony ZSRR⁶³.

Podczas pobytu w Turcji Hołówko, zgodnie z zaleceniami kierownictwa MSZ, przeprowadził rozmowy z Knollem, których przedmiotem były sprawy związane budową związków sojuszniczych Polski na Wschodzie wzdłuż linii Helsinki–Warszawa–Ankara–Teheran oraz spotkał się z przedstawicielami organizacji kaukaskich w Stambule. W nawiązaniu kontaktu Hołówki z działaczami Związku Oswobodzenia Kaukazu oraz Mdiwanim, Said-bejem i Rasuł-zade z azerbejdżańskiego stronnictwa Mussawat pośredniczyli w Stambule,

⁶² Ibidem, Memorandum R. Knolla do MSZ RP, 13 czerwca 1925, s. 98–101; dokument opublikowany w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 4, Warszawa 1965, s. 434–435.

⁶³ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, List J. Łukasiewicza do R. Knolla, 11 lipca 1925, s. 82–88.

na polecenie Knolla, Günther i wydelegowany z Ankary Schätzel⁶⁴. Rozmowy z organizacjami kaukaskimi nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Hołówko poznał jedynie ich głównych przywódców przebywających w Stambule, ale nie zdołał przekonać do ścisłego współdziałania⁶⁵. Natomiast Knoll skłonił Hołówkę do zaakceptowania jego koncepcji odnośnie problemów kaukaskich. Obydwaj dyplomaci i animatorzy akcji prometejskiej uzgodnili, że MSZ powinien zaprzestać finansowania gruzińskiego rządu emigracyjnego, a pieniądze na ten cel przewidziane przekazać Komitetowi Oswobodzenia Kaukazu. Ponadto zaproponowali, aby subsydia polskie dla tej organizacji były wyższe aniżeli te, które otrzymywał rząd emigracyjny. Opowiedzieli się także za podporządkowaniem gruzińskiego rządu emigracyjnego Komitetowi Oswobodzenia Kaukazu⁶⁶.

W sprawie ukraińskiej Knoll i Hołówko ustalili, że należy spowodować zwołanie przez Petlurę konferencji działaczy ukraińskich z nim związanych oraz zbliżonych do niego ugrupowań emigracyjnych w dniach 1–15 października 1925 r. w Paryżu. Zadaniem tej konferencji byłaby reorganizacja emigracji ukraińskiej, zbudowanie jednolitego ośrodka politycznego i stworzenie systemu jego łączności z krajem. Knoll i Hołówko proponowali przeznaczenie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych sumy 8000 złotych, z której 5000 Petlura otrzymałaby na organizację konferencji, a 3000 pozostałoby w dyspozycji Hołówki na cele informacyjne i propagandowe związane z akcją zjednoczeniową emigracji ukraińskiej⁶⁷.

Ustalenia przyjęte przez Knolla i Hołówkę były akceptowane przez kierownictwo MSZ. Hołówce powierzono kontynuowanie misji w Paryżu, gdzie 11 grudnia 1925 r. z jego inicjatywy utworzono organizację pod nazwą *Le Prométhée* (Prometeusz), skupiającą emigrantów ukraińskich, gruzińskich, azerbejdzańskich, turkmeńskich, Gorców, Tatarów krymskich i kazańskich, a nawet karelskich i fińskich (ingermanlandzkich)⁶⁸. Akcją prometejską w Turcji od drugiej połowy 1925 r. kierował attaché wojskowy ppłk Schätzel⁶⁹. W tym czasie R. Knoll wyjechał z Ankary i na placówkę najprawdopodobniej już nie powrócił.

Nie udało się ustalić przyczyn zakończenia, czy raczej przerwania misji Knolla w Ankarze, ani też dokładnej daty opuszczenia przez niego Turcji. Oficjalnie został odwołany ze stanowiska posła w Ankarze dopiero 15 lutego 1926 r.⁷⁰ Wiadomo, że placówkę opuścił wcześniej, przekazując swoje obowiązki radcy Güntherowi. Data wyjazdu Knolla podana przez Günthera w jego wspomnieniach — wiosna 1925 r. — jest błędna⁷¹. Wówczas Knoll najprawdopodobniej udał się do Egiptu, a następnie do Warszawy, gdzie prowadził rozmowy z ministrem Skrzyńskim, dyrektorem Departamentu Polityczno-Ekonomicznego Łukasiewiczem i kierownikiem Poselstwa RP w Moskwie Kazimierzem Wyszyńskim⁷². Następnie powrócił do Ankary, gdzie wykonywał swoje obowiązki co najmniej do końca lipca 1925 r. W trzecim kwartale tegoż roku, zgodnie z wcześniejszą prośbą skierowaną do

⁶⁴ Ibidem, Pismo R. Knolla do W. Günthera, 28 lipca 1925, s. 25.

⁶⁵ I. Werschler, op. cit., s. 217.

⁶⁶ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Pismo R. Knolla do naczelnika Wydziału Wschodniego MSZ, 23 lipca 1925, s. 30–31.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Organem prasowym tej organizacji było pismo noszące również tytuł „*Le Prométhée*”. I. Werschler, op. cit., s. 218.

⁶⁹ Ibidem, s. 221. Porozumienie między Gruziniami przebywającymi w Stambule i rządem emigracyjnym w Paryżu ułożyło się według innego scenariusza, niż ten przygotowany przez Knolla i Hołówkę. Gruziniscy narodowi demokraci, kierując swojego przedstawiciela do rządu emigracyjnego, spowodowali rozłam w Związku Oswobodzenia Kaukazu. W lipcu 1926 r. przebywający ponownie w Stambule Hołówko doprowadził do zbliżenia ugrupowań kaukaskich i utworzenia nowej organizacji noszącej nazwę Komitet Niezależności Kaukazu.

⁷⁰ *Historia dyplomacji polskiej*, s. 640.

⁷¹ W. Günther, op. cit., s. 79.

⁷² AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Memorandum R. Knolla do MSZ RP, 13 czerwca 1925, s. 100; ibidem, List J. Łukasiewicza do R. Knolla, 11 lipca 1925, s. 87.

Centrali MSZ w Warszawie, opuścił stolicę Turcji, udając się na urlop wypoczynkowy, w ramach którego zamierzał wyjechać do Paryża na planowaną w tym mieście w pierwszej połowie października konferencję emigracyjnych ugrupowań ukraińskich. Po urlopie do Ankarę prawdopodobnie nie powrócił⁷³. Wiemy, że w październiku i listopadzie 1925 r. prowadził w Warszawie rozmowy z wiceministrem spraw zagranicznych, dyrektorem Departamentu Polityczno–Ekonomicznego i naczelnikiem Wydziału Wschodniego MSZ oraz spotykał się z przewidywanym już wówczas na jego następcę w Ankarze, Karolem Baderem⁷⁴. Opinia Knolla, że nie jest to dobra kandydatura potwierdziła się w okresie kilku miesięcy pobytu Badera w Turcji⁷⁵.

Misja R. Knolla w Ankarze została przerwana w momencie, kiedy pozycja międzynarodowa i polityka zagraniczna Turcji, zgodnie z jego wcześniejszymi przewidywaniami, zaczęła zmierzać w kierunku niezgodnym z interesami polskiej polityki wschodniej. Przyczyną takiego stanu rzeczy była zarówno sytuacja wewnętrzna w tym kraju, jak i uwarunkowania międzynarodowe. Powstanie Kurdów, w wywołaniu którego Knoll dopatrywał się pomocy za strony Wielkiej Brytanii i Persji oraz inspiracji ze strony ZSRR, przyczyniło się do zmiany rządu. Ministrem Spraw Zagranicznych został wówczas Tefik Ruszdi, polityk prorosyjski, o którym Knoll pisał „przez parę lat przesiadywał w Moskwie w centrali III Międzynarodówki, nie tyle może jako przedstawiciel tureckich komunistów, ile jako adept, który pod kierownictwem Zinowiewa, a zwłaszcza Bucharina pobierał wykształcenie polityczne”. Nowy szef tureckiej dyplomacji mniej interesował się normalizacją stosunków z mocarstwami zachodnimi, a większą aktywność wykazywał wobec państw bałkańskich i muzułmańskich. Knoll uważał, że Tefik Ruszdi mógłby dążyć do podporządkowania polityki tureckiej dyrektywom Moskwy, ale prezydent Kemal Pasza i premier Ismet Pasza stanowili tamę przed takim niebezpieczeństwem⁷⁶. Jednak nieuregulowane stosunki Turcji z mocarstwami zachodnimi oraz niekorzystna dla tego kraju decyzja Rady Ligi Narodów doprowadziły do zawarcia 17 grudnia 1925 r. sowiecko–tureckiego układu o przyjaźni, co wówczas nie rokowało dobrze realizacji planów polskiej polityki wschodniej. W końcu 1925 r. nastąpiło zbliżenie Turcji do Jugosławii, a w pierwszej połowie 1926 r. do Persji i Bułgarii. Nie doszła wówczas do skutku wizyta Tefika Ruszdiego w Warszawie. Zmianie pozycji międzynarodowej Turcji patronował w tym czasie ZSRR, a nie Polska. Szansa na poprawę stosunków polsko–tureckich zarysowała się dopiero w drugiej połowie 1926 r.⁷⁷

W okresie kilkunastu miesięcy pobytu w Ankarze Knollowi nie udało się odnieść spektakularnych sukcesów, nie zdołał zbudować tak silnego sojuszu polsko–tureckiego, który mógłby stać się postawą bloku państw na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie, stanowiącego przeciwwagę dla wpływów ZSRR w tym regionie. Jednak za nieuprawniony należy uznać sąd, że jego wybór na stanowisko posła polskiego w Turcji „nie był trafny”⁷⁸. Zrealizowaniu strategicznego celu polskiej polityki na Bałkanach oraz na Bliskim i Środkowym Wschodzie nie sprzyjała polityka mocarstw, zwłaszcza wobec Turcji, a także przeciwdziałanie władz sowieckich, zwalczających wszelką aktywność Polski w tym rejonie. R. Knoll

⁷³ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Pismo R. Knolla do naczelnika Wydziału Wschodniego MSZ, 23 lipca 1925, s. 30–31; ibidem, Dokument b. tytułu [Opracowanie dotyczące historii współczesnej Turcji], Ankarę, 31 lipca 1925, s. 3–24.

⁷⁴ Ibidem, List R. Knolla do Karola [Badera], 3 grudnia [1925], s. 224–226.

⁷⁵ Ibidem; W. Günther, op. cit. s. 82; *Historia dyplomacji polskiej*, s. 640. K. Bader funkcję posła polskiego w Ankarze pełnił w okresie od 22 lutego do 26 sierpnia 1926 r.

⁷⁶ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 4, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 8 maja 1925, s. 138–142; ibidem, Pismo R. Knolla do dyrektora Departamentu Polityczno–Ekonomicznego MSZ RP, 8 czerwca 1925 s. 102–107; ibidem, Raport R. Knolla dla ministra spraw zagranicznych, 28 lipca 1925, s. 26–28.

⁷⁷ W. Stępiak, op. cit., s. 345, 347–348.

⁷⁸ Ibidem, s. 342.

na stanowisku posła w Ankarze ściśle realizował postanowienia zawarte w instrukcji ministra Zamoyskiego i zalecenia jego następcy, ministra Skrzyńskiego. W tym czasie zdołał doprowadzić do znacznego zbliżenia między Polską i Turcją. Jego działania przyczyniły się do rozwoju stosunków gospodarczych, przede wszystkim wymiany między obydwooma krajami. Poseł RP aktywnie wspierał polsko-turecką współpracę wojskową. Nawiązał korzystne dla Polski kontakty z patriarchatem ekumenicznym Kościoła prawosławnego w Stambule, przyczyniając się do uniezależnienia polskiego Kościoła prawosławnego od patriarchatu moskiewskiego. Ponadto zyskał uznanie władz w Ankarze. Najlepszym tego przykładem było skłonienie polityków tureckich do wspierania akcji prometejskiej, której początkowo nie byli zbyt przychylni. Oceny pozycji międzynarodowej Turcji oraz polityki zagranicznej i wewnętrznej tego kraju, podobnie jak i przewidywania w tym zakresie zawarte w raportach Knolla były wyjątkowo trafne. Walory polityczne i dyplomatyczne Knolla spotkały się z uznaniem jego przełożonych, w tym kolejnych szefów resortu spraw zagranicznych, M. Zamoyskiego i A. Skrzyńskiego. Pozycja jego jako dyplomaty była na tyle znacząca, że kiedy 30 maja 1928 r. Turcja i Włochy zawarły traktat koncyliacyjny, jego kandydatura na jednego z trzech neutralnych komisarzy w liczącej 5 osób komisji koncyliacyjnej zyskała akceptację zainteresowanych stron⁷⁹.

The Roman Knoll Mission in Ankara 1924–1925

Polish political centres inaugurated diplomatic contacts with Turkey in the course of the first world war. Interest in that particular country increased in Warsaw after Poland regained her independence. Józef Piłsudski, the Head of State, attached great importance to Polish-Turkish relations and sent to Stambul his close co-workers as Polish diplomatic representatives. During the conference held in Lausanne the Polish government established contacts with the new Turkish authorities in Ankara, created by Mustapha Kemal Pasha. On 23 July 1923, on the eve of the Lausanne peace treaty and the Straits convention, Poland and Turkey signed a political pact and two conventions: economic and settlement.

As much as eleven months later Roman Knoll was appointed the first envoy of the Polish Republic in Turkey. From 1918 Knoll was a member of the staff of the Eastern Department in the Ministry of Foreign Affairs. He began his diplomatic career in the Representation of the Regency Council in Russia, and in 1921–1923 worked in the Polish legation in Moscow.

From June 1924 to the end of July 1925 Knoll held the post of the Polish envoy in Ankara, realising the instructions received from Maurycy Zamoyski, the Minister of Foreign Affairs, and his successor, Aleksander Skrzyński. The basic purpose of Knoll's mission in Ankara was a closer political, military, and economic cooperation with Turkey, which was to comprise the foundation for constructing a bloc of states in the Balkans and the Near East, envisaged as a counterbalance for Soviet impact in this region.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

⁷⁹ AAN, Akta Romana Knolla, sygn. 6, Pismo wiceministra spraw zagranicznych A. Wysockiego do posła RP w Berlinie R. Knolla, 3 września 1928, s. 171. Od 20 grudnia 1926 do 26 czerwca 1928 r. Knoll pełnił funkcję posła RP w Rzymie.

Миссия Романа Кнолля в Анкаре 1924–1925

Дипломатические контакты с Турцией были установлены польскими политическими кругами во время I мировой войны. Заинтересованность этой страной увеличилась в Варшаве после обретения вновь Польшей независимости. Глава государства Юзеф Пилсудски придавал польско-турецким отношениям большое значение, командируя в Стамбул в качестве дипломатических представителей Польши своих близких сотрудников. В период конференции в Лозанне польское правительство установило контакты с созданными Мустафой Кемелем Пашей новыми турецкими властями в Анкаре. 23 июля 1923 г., за день до подписания лозаннского мирного договора и конвенции о проливах, Польша и Турция заключили политический пакт и два договора: торговый и переселенческий.

Лишь на одиннадцать месяцев позже, первым послом Республики Польша в Турции был назначен Роман Кноль. С 1918 он работал в Восточном департаменте МИД. Дипломатическую карьеру он начал в Представительстве Регентского совета в России. В 1921–1923 годы работал в Посольстве РП в Москве.

В период более, чем десяти месяцев, с июня 1924 до конца июля 1925 г., Кноль на должности польского посла в Анкаре точно выполнял инструкцию, полученную от министра иностранных дел Маурицею Замоыского и поручения его преемника на этой должности, Александра Сжжиньского. Основной целью миссии Кнолля в Анкаре было установление тесного политического, военного и экономического сотрудничества с Турцией, которое должно было стать основой строительства блока государств на Балканах и на Ближнем Востоке, являющегося противовесом для влияний СССР в данном регионе.

Перевела Ирена Ковалишын